

GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 70 mk. niem.

Filja w Tczewie: ul. Dworcowa 29/30.

Numer pojedynczy 150 mk. polskich.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA na miesiąc luty 1000 mk. niemieckich w Gdańsku i w Niemczech z odnoszeniem do domu. Pod opaską 1500 marek niemieckich. W innych krajach 2500 marek niemieckich.

OGŁOSZENIA w dziale inseratowym za nonparelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 90.00 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelowy wiersz 1-lam. lub jego miejsce 300 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 450 mk. niemieckich. Dla poszukujących posady 50% zniżki.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 1307

Konto bankowe w banku

Kwilecki Potocki & Cie., Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Bank Związku Spółek Zarobkowych
Gdańsk, Holmarkt 18.

Dla Polski:

PRZEDPŁATA na miesiąc luty z odnoszeniem przez listowego 2950 mk. pol. Pod opaską 3600 mk. pol. Ogłoszenia i abonentów przyjmuje: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassubischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie ulica Wspólna; „Par” w Poznaniu i Bydgoszczy i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce.

OGŁOSZENIA za non. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 200 mkp. Rekl. za tekstem nonp. wiersz 1-lam 750 — mkp. Rekl. na 1-ej stronie za nonp. wiersz 1-lam. 1000. — mkp. przym. tylko na dwie strony.

Telefon Redakcji i Administracji 1781 i 737.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

Skrytka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch” Kassubischer Markt 21.

Edward

ze zmiłowania Bożego i łaski Stolicy Apostolskiej Biskup Pergamoński,
Apostolski Administrator Gdański

Wielebnemu Duchowieństwu i wszystkim wiernym Wolnego Miasta Gdańska
pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu!

Pax vobis!

„Pokój Wam.” Temi słowy pozdrawia na początku Mszy św. Biskup wiernych temiz słowy rozpoczynam i pierwszy mój list pasterski do Was, najmilsi, albowiem o pokoju do Was mówić będę z następujących powodów:

1. ponieważ Ojciec Sw. Pius XI. w swej przepięknej encyklice „Ubi arcano Dei” z dnia 23 grudnia z. r. mówi o pokoju tak bardzo potrzebnym dla zniekane; ludzkości, i ponieważ na końcu swego pisma usilnie wzywa Biskupów, by Jego dążności wspierali.

W tym względzie uważam za jeden z najskuteczniejszych środków do osiągnięcia tego celu częste powtarzanie i przypominanie pokoju, by myśli owej papieskiej encykliki coraz mocniej i głębiej wyręć w sercach katolików;

2. ponieważ w państwie, w którym, jak u nas w Gdańsku, stykają się dwie narodowości, zbyt łatwo zachodzić mogą nieporozumienia i niezgoda, przez co tak sprawiedliwość jak i miłość chrześcijańska uciepić muszą. Do najgłówniejszych zaś zadań każdego Biskupa należy krzewienie miłości Boga i bliźniego wśród wiernych mu powierzonych, bo miłość jest cnotą ze wszystkich najwyższą. Dlatego trzeba nieustannie napominać do rozumnego pojmowania obowiązków wzajemnych i zachowania spokoju i zgody;

3. ponieważ już samo słowo „pokój” zawiera w sobie coś nadzwyczaj wzniosłego i wspaniałego. Już w starożytnych czasach pogaństwa najsławniejsi mężowie Grecji i Rzymu zrozumieli, iż pokój, t. j. wewnętrzny spokój duszy jest najcenniejszym dobrem, do którego człowiek dążyć powinien.

Ogłoszenie zaś Boże jeszcze dobitnie mówi o pokoju. Niezliczone są miejsca Pisma Sw. dotyczące pokoju. Pomyślcie tylko o nazwie miasta „Jeruzalem”. Oznacza ona „mieszkanie pokoju”, ponieważ tam na Golgocie miał nastąpić pokój między obrażonym i rozgniewanym Bogiem a winną i pod ciężarem przekleństwa jęczącą ludzkością. Pomyślcie o księgach proroczych, w których wciąż wyraża się tęsknota ludzkości do pokoju. — Gdy zaś wybiła błogosławiona godzina Narodzenia wcielonego Syna Bożego, którego już stary testament nazywał „księciem pokoju”, aniołowie zwiastowali: „pokój ludziom dobrej woli”. — Ach, jakże często słowo „pokój” było na boskich

ustach naszego Zbawiciela! Ostatnią swą wolę przed okrutną śmiercią krzyżową w chwili pożegnania Zbawiciel wyraża słowy: „Pokój zostawuję wam, pokój mój daję wam, nie jako świat daje, Ja wam daję.”²⁾

Pierwsze zaś Jego słowa, gdy się ukazał uczniom po zmartwychwstaniu, były znów: „Pokój wam.”³⁾ Musi więc pokój być dla ludzkości czemś nadzwyczaj ważnym, jeżeli sam Bóg w swem Objawieniu tak często mówi o pokoju i tak bardzo go poleca. Zaprawdę, wielkie jest to słowo „pokój”! — Pokój wewnętrzny, ów spokój duszy jest największym szczęściem, jakie człowiek może osiągnąć na tej ziemi. Oglądania Boga i niezmiernego szczęścia z niem połączonego dostąpią sprawiedliwi dopiero w życiu przyszłym; rozkoszy mistyczno-ekstazy cznego połączenia z Bogiem, doznają tylko wyjątkowo wybrane dusze — wielcy święci. Cel, do którego każdy człowiek bez wyjątku dążyć powinien i z pomocą Bożą dojść może, jest właśnie pokój, ów spokój duszy, który wprawdzie jeszcze nie jest uszczęśliwiającą wizją Boga, ale już przygotowaniem i stopniem do takowej i sam w sobie jest takim szczęściem, że, jak się wyraża Apostoł „przewyższa wszelki zmysł”⁴⁾.

Do tego pokoju — do „pokoju Chrystusowego, który panować ma w naszych sercach”⁵⁾ powinni dążyć wszyscy ludzie, lecz mianowicie ludzie w naszych strasznych, tak niespokojnych czasach. Świat stracił pokój, zarówno zewnętrzny jak i wewnętrzny, a nie może go odnaleźć. Ojciec Sw. mówi w swej encyklice, że zostali swartą traktaty pokojowe, ale pokoju nie masz. „Czekaliśmy pokoju, alic nie dobrego, czasu uzdrowienia, alic oto strach”⁶⁾. Izajasz skarży się na to samo: „Czekamy na światłość, a oto ciemność, na jasność, ale w ciemie chodzimy... oczekiwamy na sąd, ale go nie masz, na wybawienie, ale dalekie jest od nas”⁷⁾. Jakże te słowa odpowiadają naszym czasom tak bardzo potrzebującym pokoju; zdawałoby się, jakoby umyślnie dla nas był napisane!

Skądże to pochodzi, że ten stan niepokojów ciągle trwa, i że końca nie można przewidzieć? Pochodzi to stąd, najmilsi, że stan serc ludzkich pozostał i dzisiaj ten sam, jakim był w chwili wybuchu tej strasznej wojny, gdyż, jak mówi Zbawiciel,

„z wewnątrz z serca człowieczego wychodzą myśli złe, cudzołóstwa, porubstwa, mężobójstwa, kradzieże, łakomstwa, złości, zdrada, niewstydy, oko złe, bluźnierstwo, pycha, głupstwo. Wszystko złe z wewnątrz pochodzi i kała człowieka”⁸⁾.

Z wewnętrznego więc niepokoju w duszach ludzkich powstaje walka na zewnątrz. Gdy w duszach ludzkich szumią burze, — czyż wtedy czyny mogą być rozsądne, spokojne i sprawiedliwe! Gdy złe namiętności, niepohamowana żądza władzy, bogactw i używania zerwały wszelkie moralne więzy, — jakże chrześcijańskie przykazanie miłości i łagodności może być wykonane! „Skądże walki i zwady między wami”, powiada apostoł Jakób, „iżali nie stąd, z pożądliwości waszych, które wojują w członkach waszych! Pożądacie, a nie macie: zabijacie i zawistni jesteście, a nie możecie dostać...”⁹⁾.

Wewnętrzne więc rozterki w duszach ludzkich są powodem braku pokoju i w stosunkach zewnętrznych. Do tych wewnętrznych rozterek doszła ludzkość dlatego, że zrzuciła słodkie jarzmo Chrystusowe i powtarza buntowniczy okrzyk wroga Bożego: „Non serviam” „nie będę służył.” I jak ten przeklęty od chwili tego swego bluźnierczego okrzyku pozostaje w stanie wiecznej wściekłości, w ciągłej walce i nieustannych klęskach, tak samo ludzie, którzy zamiast Imienia Bożego na swych ołtarzach postawili własne „Ja”, walczą bez ustanku w chciwym pożądaniu władzy, bogactw i użycia — i nigdy żądzy swej zaspokoić nie mogą. Jeżeli zaś te dzikie żądze i nadal będą panowały nad ludzkością, jeżeli ludzie nie przestaną się wzajemnie zwalczać i wyniszczać, to nie ulega wątpliwości, że cywilizacja, którą się tak szczycono, zostanie zupełnie zniszczona i zginie, gdyż, jak mówi prorok: „Ci, co opuścili Pana, zniszczą”¹⁰⁾.

Jedynym ratunkiem dla ludzkości z ostatecznej zguby może być tylko zupełna zmiana w jej dążnościach i sposobie myślenia. Konieczna, żeby dzikie okrzyki „Non serviam” ucichły. Konieczna, żeby pycha, ta głupia pycha ludzka, powód wszystkiego złego, została doszczętnie wykorzeniona. Konieczna, żeby ludzie, których myśli zwrócone są tylko ku rzeczom znikomym, weszli w siebie i zrozumieli nareszcie, że są w pełnem słowa znaczeniu „niczem”, że istnie-

nie ich jest chwilowe, jak bańki mydlanej, i że nic nie mogą nazwać naprawdę swoim, jak tylko grzech jedynie. — Zaprawdę, człowiek nie ma przyczyny do pychy i dumy.

Gdy człowiek zrozumie swoją nicość — wtedy zniknie jego pycha a razem z nią padnie i zaporą, oddzielająca go od Boga: Bóg zwróci się znowu do ludzi, a ludzkość w poczuciu swych win i swego zbłąkania padnie na kolana z najpiękniejszą, najskuteczniejszą i najslusniejszą modlitwą: „Boże, bądź miłościw nam gresznym!” Kiedy pokora zastąpi w sercach ludzkich pychę — wtedy ucichną w nich burze, uspokoją się żądze, a miłość znowu połączy ludzkość. Ludzie zrozumieją wtedy prawdę i mądrość słów Św. Pawła: „Bracia, nie bądźcie mądrymi sami u siebie. Zadnemu złem za złe nie oddając: przemyślając to, coby było dobrego nie tylko przed Bogiem, ale też i przed wszystkimi ludźmi. Jeśli możebna rzecz, ile z was jest z wszystkimi ludźmi pokój mający. Nie mszcząc się sami, najmilejsi: ale dajcie miejsce gniewowi: albowiem napisane jest: Mnie pomstę, ja oddam, mówi Pan. Ale jeśli łaknie nieprzyjacieli twój, nakarm go; jeśli pragnie, napój go. Bo to czyniąc węgle ogniste zgromadzisz na głowę jego. Nie daj się zwyciężyć złemu: ale zwyciężaj złe w dobrem.”¹²⁾ Gdyby ludzkość słowa te przyjęła do serc swoich, gdyby je uznała za prawo, — wtedy mielibyśmy królestwo Boże na ziemi, o którym Apostoł mówi: „Albowiem królestwo Boże nie jest pokarm i picie, ale sprawiedliwość i pokój i wesele w Duchu Świętym.”¹³⁾

Własnymi siłami ludzkość nie może osiągnąć takiej gruntownej zmiany swego usposobienia i swych dzisiejszych poglądów i zapatrywań. Do tego potrzebne są cuda łaski Bożej. Wszak Zbawiciel powiedział: „bo bezemnie nic czynić nie możecie”.¹⁴⁾ Aby otrzymać te cuda łaski Bożej, potrzeba modlitwy. Tak kazał Bóg: „Proście, a będzie wam dano.”¹⁵⁾ Ale to jest właśnie największe nieszczęście, że ci ludzie, których przedewszystkiem myśli i dążenia powinny się zmienić, troszczą się i myślą o wszystkim innym, tylko nie o modlitwie. Dlatego też mówi św. Apostoł Jakób: „Pożądacie, a nie macie: zabijacie i zawistni jesteście a nie możecie dostać, wadzicie się i walczyście, a nie macie dlatego że nie prosicie.”¹⁶⁾

²⁾ Jan 14,27.

³⁾ Jan. 20,19.

⁴⁾ Kol. 4,7.

⁵⁾ Kol. 3,15.

⁶⁾ Jer. 8,15.

⁷⁾ Iz. 59, 9, 11.

⁸⁾ Mark. 7, 21—23.

⁹⁾ Jak. 4. 1—2.

¹⁰⁾ Iz. 1,28.

¹²⁾ Rzym. 12, 15—21.

¹³⁾ Rzym. 14, 17.

¹⁴⁾ Jan 15,5.

¹⁵⁾ Mat. 7,7.

¹⁶⁾ Jak. 4,2.

Przeto, najmilsi w Chrystusie, ci, którzy żyją według prawa Bożego, którzy posiadają spokój sumienia, którzy do nikogo z bliznich nienawiści w sercach nie noszą i którzy widzą, do jakiej zguby ludzkość dąży powinni modlić się za zaślepionych, za zbłąkanych — za tych, którzy nie znają pokoju i za tych, którzy we walce i nienawiści jedni drugich niszczą, „albowiem wiele może ustawiczna prośba sprawiedliwego“. ¹⁷⁾ Modłcie się, błagam Was, najmilsi, o światło dla zaślepionych i o rychłe przyświecenie królestwa Bożego. Myślcie o tym świętym celu zawsze, gdy odmawiacie „Ojcze nasz“, gdy wymawiacie słowa: „Przyjdź królestwo Twoje“. Obyż

¹⁷⁾ Jak. 5,16.

jaknajprędzej nadeszły te czasy, o których psalmista mówi: „Miłosierdzie i prawda spotkają się z sobą, sprawiedliwość i pokój pocałują się“. ¹⁸⁾

Modłcie się także, najmilsi, by i w naszym Mieście panowały sprawiedliwość i pokój, by niezgoda, zazdrość i waśnie nie miały tu miejsca, i by oba narodości tutaj w zgodzie i miłości chrześcijańskiej razem służyły chwale Bożej i dobru społeczeństwa.

W tym celu rozkazuję, aby od dzisiejszego dnia we wszystkich Mszach świętych, o ile rubryki na to pozwalają, i także przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu odmawiano modlitwę „Pro

¹⁸⁾ Ps. 84,11.

pace“ (o pokój) i pragniemy, by wszyscy wierni w modlitwach swoich i przy Komunii św. pamiętali o tej tak ważnej i świętej sprawie.

Co się tyczy mej osoby, dodaję, co następuje: Jego Świątobliwość, ukochany nasz Ojciec św. Pius XI. powierzył mi urząd Apostolskiego Administratora Wolnego Miasta Gdańska nadając mi wszystkie prawa diecezjalnego Biskupa. Ale z temi prawami przejąłem i wszystkie obowiązki z urzędem moim związane. Pierwszym zaś obowiązkiem Biskupa jest prawdziwa, święta, ojcowska miłość do wszystkich swoich diecezjan — do wszystkich bez różnicy. Do tego obowiązku poczuwam się w zupełności — i mogę powiedzieć

o sobie: „Ego cogito cogitationes pacis, et non afflictionis“ — Myślę o waszemu myśli o pokoju, a nie o utrapieniu ¹⁹⁾.

Wszystkich was w sercu swoim boszę — wszystkich bez wyjątku — bez różnicy pochodzenia lub języka; za wszystkich was się modlę codziennie przy ofierze Mszy świętej i zawsze gotów jestem, wam służyć i pracować dla was, o ile mi siły pozwolą. I jako dowód mojej do was wszystkich miłości daję wam wszystkim pasterskie błogosławieństwo i wołam do Najświętszego Serca Jezusowego: „Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, racz nam dać Twój Pokój“!

¹⁹⁾ Jer. 29.

Niech Was błogosławi Bóg Wszechmogący Ojciec † Syn † i Duch Święty † Amen.

Dan w Gdańsku, dnia 2 lutego 1923 r.

w Święto Matki Boskiej Gromnicznej.

† **Edward**

Biskup Pergamoński
Apostolski Administrator Gdański.

Zamordowanie metropolity prawosławnego w Warszawie.

Jak już krótko donieśliśmy w ostatnim numerze, we czwartek około g. 7 wierzorem zamordowany został w Warszawie w swym pałacu przy ul. Zygmuntowskiej na Pradze metropolita kościoła prawosławnego Jerzy przez zasuspendowanego w swych czynnościach archimandrytę, b. rektora seminarjum prawosławnego w Chełmie O. Smaragda Łatyżenka.

Szczegóły tego niezwykle morderstwa są następujące:

W południe do pałacu metropolity prawosławnego zgłosił się archimandryta O. Smaragd i zażądał audiencji u metropolity. Sekretariat naznaczył mu adrencję na g. 6-tą wieczorem. O tej też porze zjawił się w pałacu metropolitalnym O. Smaragd i został przyjęty przez metropolitę w sali audycjonalnej na pierwszym piętrze.

Około g. 7-ej, gdy audiencja niezwykle się przeciągała, służba zawiadomiła metropolitę, że przybył prawosławny arcybiskup wołyński i krzemieniecki. Djonizy, który przed wyjazdem pragnął się pożegnać, metropolita przeprosił przez służącego arcyb. Djonizego, by chwilę nań poczekał, oświadczaając, że wkrótce zakończy rozmowę ze Smaragdem.

W kilka minut po wyjściu służącego rozległy się trzy szybko po sobie następujące strzały, poczem służba metropolity ujrzała szybko schodzącego na dół Smaragda, który widocznie silnie wzburzony, zaczął się dopytwać, gdzie się znajduje arcybiskup Djonizy. Służba, zaniepokojona słyszanyimi przed chwilą strzałami, żadnej mu odpowiedzi nie udzieliła.

Wtedy Smaragd oświadczył, że zabił metropolitę, gdyż chciał się zemścić za usunięcie trzech biskupów prawosławnych, t. j. biskupa grodzieńskiego, pińskiego i wileńskiego.

Mordercę zatrzymano i oddano w ręce policji.

Jak się okazało z przeprowadzonego dochodzenia, wiócznie po skończonej audiencji metropolita odprowadzał Smaragda przez swe prywatne pokoje do schodów. W pobliżu drzwi, prowadzących do klatki schodowej leżały zwłoki metropolity ze strząskaną przez kulę rewołwerową skronią.

Z oględzin lekarskich wynika, że morderca już pierwszym strzałem zabił metropolitę i widoczne już do leżącego metropolity strzelał dwukrotnie.

Na miejsce zbrodni przybyły wezwane władze policyjne i sądowe: naczelnik wydziału śledczego, p. Sonnenberg, naczelnik policji p. Charlemagne, sędzia śledczy p. Luxemburg, prokurator Kadyszewicz i dr. Grzywo-Dąbrowski.

Zamordowany metropolita Jerzy liczył lat 53, za czasów rosyjskich był biskupem mińskim. W porozumieniu z arcybiskupem Tichonem mianowany został w roku 1922 arcybiskupem metropolitą warszawskim i od 31 maja r. z. stał na czele autokefalicznej cerkwi prawosławnej polskiej.

Morderca 37-letni, atletycznie zbudowany archimandryta i rektor prawosławnego seminarjum w Chełmie, osobisty przyjaciel zasuspendowanego przez synod prawosławnej cerkwi w Polsce, prawosławnego biskupa grodzieńskiego Włodzimierza, został również zasuspendowany w swych czynnościach i usunięty od rektoratu w Chełmie. Ostatnio przebywał przez kilka miesięcy w Grodnie i gdy w myśl uchwały synodu prawosławnej cerkwi Włodzimierz musiał opuścić swą diecezję, by osiedlić się w klasztorze w Dermaniu, Smaragd towarzyszył mu w tej podróży, z której przed paru dniami wrócił do Grodna, skąd prosto przybył do Warszawy.

Zamordowanie metropolity Jerzego jest niewątpliwie aktem zemsty politycznej. Samodzielność cerkwi wschodniej w Polsce była zawsze solą w oku dla zwolenników t. zw. jednej i niepodzielnej cerkwi prawosławnej na ziemiach byłego imperjum carów. Metropolita Jerzy uchodził za najwybitniejszego szermierza idei autokefalji cerkwi w Polsce i miał przeciwko sobie zwarty obóz prawicowców rosyjskich, którym patronowało trzech biskupów prawosławnych, usuniętych ze swych katedr. Dla ludzi tych śp. metropolita Jerzy był przede wszystkim osobistością, która sprzeniewierzyła się sprawie wielkiej Rosji, a jego lojalizm wobec Rzeczypospolitej, zgodny zresztą z interesami realnymi cerkwi, budził w nich niechęć nieukrywana.

a kochającego wolność narodu polskiego, wielu zaś z jego synów orężem ważyło za sprawę Ameryki. W ten sposób nawiązała się pomiędzy obu narodami nie szacunek i przyjaźń, która szczęśliwie przetrwała i po dziś dzień, a którą naród amerykański zawsze wysoko sobie cenił. Dlatego też ze szczególnym zadowoleniem powitał on przywrócenie narodowi polskiemu należnego mu miejsca w rodzinie narodów. Tak jak naród polski zawsze czuł się dumny, że jego patriotyczni synowie przyczynili się do zdobycia błogosławieństwa wolności dla Ameryki, tak i naród amerykański dziś czuje się dumny, że danem mu było w pewnej mierze przyczynić się w jednej z ciężkich chwil rozwoju Polski, do realizacji polskich aspiracji narodowych.

Zechciej pan przyjąć dla swego Towarzystwa i swego wielkiego narodu wyraz mej nadziei, aby symbol, któryście tak szlachetnie wzniesli, stał się po wsze czasy krójką przyjaźni i wzajemnego szacunku, od szeregu lat niezmiennie łączących te narody.

Szczerze życzliwy
(—) Warren Harding.

Ustąpienie p. Wiceministra Strassburgera.

W tych dniach ustępuje z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, przechodząc na stanowisko Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, zasłużony wiceminister Przemysłu i Handlu dr. H. Strassburger, piastujący tę godność w ciągu przeszło 4 lat. W ciągu tego okresu czasu p. Strassburger dwukrotnie piastował godność kierownika Ministerstwa P. i H.

P. Strassburger ustępuje z Ministerstwa, dla którego pożył duże zasługi, będąc istotnym jego organizatorem, to też Ministerstwo to traci w nim wybitnego fachowca i organizatora.

Jedną z wybitniejszych zasług p. Strassburgera jest zawarcie całego szeregu traktatów handlowych, czem przyczynił się w znacznym stopniu do zbliżenia gospodarczego Polski z zagranicą.

P. Wiceminister Strassburger już w charakterze Podsekretarza Stanu M. S. Z. ma udać się podobno na czele delegacji polskiej do Helsingforsu na konferencję ekonomiczną państw bałtyckich, która ma się odbyć w dn. 2 marca.

Co słyszać na Pomorzu?

Przewodnik Handlowo-Przemysłowy po Pomorzu 1923 roku.

Niezbędna książka informacyjna dla kupców, przemysłowców i finansistów, Grudziądz 23 r., nakładem Związku Towarzystw Kupieckich na

w formie większej ósemki, z przedmową M. Pacoszyńskiego. Cena 3500 marek.

Potrzeba przewodnika w języku polskim dawała się już od dawna odczuwać, gdyż istniejące niemieckie książki adresowe Mossego nie odpowiadają obecnie istniejącym warunkom. Związek Towarzystw Kupieckich, podejmując się wydania Przewodnika zaopinił swoim wydanym luki w naszym piśmiennictwie informacyjnym. Książka ta zawiera: dokładny opis województwa pomorskiego historię powstania i rozwoju Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, statystykę ludności Pomorza, spis prasy polskiej na Pomorzu, oraz adresy wszystkich firm, istniejących na Pomorzu. Przewodnik zawiera wykaz znaczniejszych miejscowości pomorskich — miast, miasteczek i większych wsi, przyczem przed wymienieniem adresów firm handlowo-przemysłowych danej miejscowości, znajduje się okrótki opis historyczno-statystyczny z wykazaniem istniejących urzędów, organów, szkół i t. d. Przewodnik uzupełniają liczne ogłoszenia, w bardzo dobrym układzie, dzięki czemu i pod względem technicznym „Przewodnik“ nie pozostawia nic do życzenia.

Informator powyższy powinien znaleźć się na biurku każdego kupca, przemysłowca i wogóle osób interesujących się rozwojem gospodarczym Pomorza.

— Grudziądz. (Młodociani defraudanci.) Policja przychwyciła w burze tutejszej ekspedycji towarowej kilku młodocianych wyrostków — którzy przez fałszowanie podpisów przywłaszczyli sobie z kasy towarowej kwotę 302 000 m. Przestępcy próbowali otworzyć w burze główną kasę ogniową, co im się jednak nie udało.

Z całej Polski.

Ilość urzędów pocztowych w Polsce.

Ogólna liczba urzędów pocztowych w Polsce wynosiła w 1922 roku 2640.

Zadowolający stan sieci urzędów posiadają województwa Poznańskie, Pomorskie i Górny Śląsk, pozostałe zaś ziemie Rzeczypospolitej stoją pod tym względem bardzo słabo. Poniższa tabela daje pogląd na rozmieszczenie urzędów pocztowych w Polsce:

Dyrekcja Poczty i Telegrafów	Liczba urzędów pocztowych	Jeden urząd obsługujący mieszkańców
Warszawa	336	23,100
Lublin	145	31,400
Wilno	143	17,700
Kraków	350	10,700
Lwów	663	9,600
Poznań-Bydg.	874	3,400
Śląsk Górny	129	7,500

Wydóz drobiu z Polski.

W przeciągu ostatniego miesiąca wydano zezwoleń na wywóz olbrzymiej ilości drobiu i to bez zapłaty jakiegokolwiek cła wywozowego. Zezwolenia te wydano warszawskim kupcom z Nalewek (którzy nie są nawet zawodowymi handlarzami drobiu, a tylko dla spekulacji zajęli się tym działem eksportu) w następujących ilościach: 700,000 gęsi, 147,000 indyków, 28,000 kur i 32,000 kaczek.

Eksport odbywa się przez Gdańsk do Anglii i Francji.

Ponieważ gęsi np. na londyńskim i paryskim rynku są o 100 proc. droższe aniżeli w Polsce, przyniesie ten wywóz eksporterom olbrzymie

Sprawy polskie

Podziękowanie prezydenta Hardinga.

Podziękowanie prezydenta Hardinga. W odpowiedzi na list z wyrazami hołdu, przesłany do prezydenta Hardinga z powodu odsłonięcia pomnika wdzięczności, Tow. polsko-amerykańskie w Warszawie, otrzymało z Wa-

sa, p. Leonarda Kotnowskiego pismo następującej treści:

„Niemalże zadowolenie sprawił mi list pański z d. 29. października, zawiadamiający mnie o wzniesieniu symbolicznego pomnika dłuta jednego z najznakomitszych polskich rzeźbiarzy, pomnika, który dał wyraz uczuciu wdzięczności i szacunku dzieci i żołnierzy polskich dla mojego kraju.

Od samego początku swej walki o wolność Ameryka miała ten przywilej, że zawsze mogła liczyć na sym-

Aby na przyszłość także skarbowi Państwa zapewnić jakiś dochód z tego tytułu zaproponowano pobieranie 20 proc. cla wywozowego od drobiu. Ale narazie ta propozycja leży pod suknem, a drób jedzie za granicę bez najmniejszej korzyści dla skarbu Państwa. Rozporządzenie o pobieraniu cla pokaże się z pewnością wtedy, gdy już nie będzie drobiu do wywozu.



Luty
12
Dzisiaj: Eulali P.
Wschód słońca o godzinie 7,58
Zachód o godzinie 5,45
Wschód księżyca o g. 5,27
Zachód o godzinie 2,43 pp.

* 7 godz. z Gdańska do Warszawy. Zakończyła się w Gdańsku dwudniowa konferencja naszych władz kolejowych z niemieckimi na temat nowego tranzytowego pociągu pośpiesznego Warszawa-Gdańsk i z powrotem.

Konferencja doprowadziła do zupełnego porozumienia i ustaliła już plan pociągu, który będzie przez Mławę, Iłowo i Malbork, t. zn. prawym brzegiem Wisły.

Odjazd z Warszawy będzie o g. 12 m. 5 w nocy, przyjazd do Gdańska 7 m. 15 rano. Odjazd z Gdańska 11.40 wiecz., przyjazd do Warszawy 7 m. 3 rano. Prócz tego w sezonie będzie w biegu jeszcze jedna para pociągów, wychodząca z Warszawy i Gdańska po południu a przychodząca na miejsce w wieczorem (ok. 11). Ta para pociągów, prócz Gdańska będzie miała bezpośrednie połączenie z Gdynią.

Niezależnie od pociągów pośpiesznych wprowadzone będą pociągi tranzytowe osobowe. Będą one do Gdańska 11 godz., a na Hel. 15 do 16.

Pociągi te wprowadzone będą od nowego rozkładu jazdy.

* „Maciek Samson” — oto tytuł głośnej w swoim czasie sztuki ludowej Galasiewicza, która cieszyła się nieustającym powodzeniem na wszystkich bez wyjątku scenach polskich. W Warszawie w teatrze Nowym, a następnie w teatrze Ludowym grano ją co wieczór z górą rok cały, tak że w niedługim czasie doczekała się 300-ego przedstawienia. Ciekawa akcja, niefrasobliwy humor ludowy, który co chwila wywołuje na widowni wybuchy śmiechu, a przede wszystkim prawdziwie wejskie otoczenie i język z życia codziennego — oto zalety niepowtarzalnej tej sztuki. Wystawienie jej należy do rzeczy nielłatwych, dlatego też należy uznać za zasługę Koła Miłośników Sceny, że nie szczędząc pracy i kosztów, wystawiła tę sztukę w dniu 18 bm. w sali Strzelnicy na Promenadzie. W wykonaniu biorą udział najwybitniejsze siły naszego zespołu amatorskiego, oraz zaproszono cały szereg amatorów z innych kółek, aby przedstawienie uczynić świetniejszym. Z pośród osób występujących dość wymienić pp.: Domachowską, Tylewską (sen.), Magdalenę Kwiatkowską, z panów Hamadę, Rosta, Głowacką, Danielewskiego, Smotryckiego i in., aby z góry mieć pewność, że przedstawienie się uda i publiczność będzie zadowolona. Dział muzyczny objął utalentowany muzyk i kompozytor p. Tylewski, jako śpiewak zaprezentuje się swym pięknym tenorem p. Kwieciński i in.

* Wieczorek „Lutnia” oliwskiej. W czwartek, 8 bm. odbył się w Oliwie w hotelu Karlsruh wieczorek Tow. śpiew. „Lutnia”, na który przybył dość liczny zastęp gości. Z żalem jednak należy zaznaczyć, że mało tylko osób z inteligencji oliwskiej wzięło udział w zabawie tej, która powinna złączyć wszystkie stany bez wyjątku. Wieczorek rozpoczął się polonezem, dobrze wyprowadzonym przez p. Droszyńskiego, długoletniego członka Tow. „Jedność” w Gdańsku, który obecnie rozpoczął swą żywą pracę społeczną w Oliwie. Część mu za to! Następnie chór „Lutnia” oliwskiej pod batutą p. Pestki odpiewał bardzo udanie kilka pięknych piosenek. Wieczór urozmaicony został loterią, pocztą japońską i t. d., co znacznie zasiłło fundusze „Lutni”. Umożliwiony będzie zatem zakup nowych nut i dalszy rozwój tego towarzystwa. — Grono polskich dziewczątek i chłopców oliwskich odtańczyło z przejęciem i wdziękiem tańce narodowe, później balet „Sen kwiatów” w efektownych bardzo kostiumach. Śliczny balet ułożony przez p. Wiewórowską bardzo upiększył wieczór i oczywiście wywołał dużo oklasków. Po programie rozpoczęły się tańce, przy których młodzież wesoło bawiła się do rana. Za udany wieczorek urządzony staraniem zarządu „Lutni” należy podziękować szczególnie p. Guzickiej, p. Pestce oraz p. Broniś. Plużkiewiczowi, którzy głównie zajęli się aranżowaniem zabawy.

* Podziękowanie. Z tego miejsca zarząd Tow. śpiew. „Lutnia” w Oliwie pozwała sobie wyrazić p. Dyrektorowi Brzeskiemu najserdeczniejsze podziękowanie za zaofiarowane przez niego dla tow. 10 000 marek niemieckich.

* Funt ziemniaków 130 marek. Pomimo bardzo dobrego obrodzenia ziemniaków cena na

no za najlepsze jabłka, gdyż 130—150 marek za funt. Gospodarze trzymają się tej ceny chociaż ziemniaki zaczynają gnici. Chłopi wolą jednak, żeby ziemniak, zgniły, aniżeli by mieli dopuścić do obniżenia cen.

* Nowe 50 000 marek. W obiegu znajdują się nowe banknoty Rzeszy niemieckiej na sumę 50 000 marek. W najbliższym czasie ukażą się jeszcze i 100 000 marek banknoty.

* Służba nocna aptek gdańskich. Nocną służbę będą pełnić w Gdańsku apteki następujące: przy Langen Markt 39, przy Breitgasse 15, przy Tischlergasse 68, przy Krebsmarkt 3 i Thornscher Weg 11.

* Przechylenie szajki złodziejskiej. W Sopocie przechwyciła policja kryminalna szajkę złodziejską, która popełniła 24 kradzieży z włamaniem.

Towarzystwa.

Zebranie Towarzystwa „Jedność” w Gdańsku odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 lutego o 7-mej godz. wieczorem w gmachu gimnazjum polskiego przy Petershagen. O liczny udział uprasza. Zarząd.

Baczność członkowie „Lutni” gdańskiej. Lekcje śpiewu odbywają się regularnie poniedziałki o godz. 1/2 wieczorem w Domu św. Józefa przy ulicy Töpfergasse. Z powodu tego, że w pierwszą niedzielę po Wielkanocy urządziła „Lutnia” koncert, udział wszystkich śpiewaków i śpiewaczek konieczny. Zarząd.

Zebranie Zarządu Tow. Młodz. Handlowej odbędzie się w czwartek, dn. 15 bm. o godz. 7.30 wiecz. w ochronce przy Poggenpuhl 11. O kompletne i punktualne przybycie prosi. Prezes.

Walne zebranie. Polskiego Związku Kolejowców odbędzie się (bez względu na ilość członków) w czwartek, dnia 15 lutego 1923 o godz. 7 wieczorem w sali gimnazjum polskiego. Porządek dzienny: sprawozdanie zarządu z czynności za rok ubiegły, sprawozdanie komisji rewizyjnej, dyskusja, udzielenie zarządowi absolutorium, wybór nowego zarządu, komisji rewizyjnej, mężów zaufania i delegatów na zjazd okręgowy i ogólny, sprawa pborów i podatków. Wstęp tylko dla członków. O liczny udział uprasza. Zarząd.

Wyznaczone na dzień 5 lutego r. b. Doroczne walne zebranie Klubu Wioślarskiego w Gdańsku odłożono na piątek, dnia 16 lutego r. b. o godz. 8 wieczorem w sali do zebrań w restauracji „Hohenzollern” Langen Markt 11. Porządek obrad: protokoły, sprawozdanie zarządu, komisji rewizyjnej, absolutorium, wybór nowego zarządu, budżet za rok 1923, zmiana ustaw, mianowanie członków honorowych, wnioski i interpelacje. Zebranie jest uchwało-mocne bez względu na ilość obecnych członków, o liczne więc przybycie członków i założycieli uprasza zarząd.

Wiadomości gospodarcze

O wstrzymanie wywozu drzewa.

Na posiedzeniu sejmowej komisji rolnej p. Brownsford referował wniosek nagły w sprawie rabunkowej gospodarki leśnej na kresach zachodnich, w województwach poznańskim i pomorskim. Wniosek ten został przyjęty ze zmianą następującą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić wstrzymanie wywozu drzewa zagranicę, aż do czasu zbadań sprawy przez komisję sejmową. Odrzucono natomiast słowa następujące: „wstrzymanie wyrobu i wydania chwilowego zakazu”. Komisja stanęła na tem stanowisku, że należy wniosek uogólnić na całe państwo.

Po dyskusji przyjęto szereg wniosków, a przede wszystkim 3 wnioski p. Brownsforda: Sejm wzywa rząd: 1) aby zezwolił na przywóz drzewa opałowego z zagranicy, jeżeli do tego w sąsiedztwie gminy nadarzy się łatwa sposobność, 2) aby umożliwił natychmiast nabycie potrzebnej ilości drzewa zagrożonemu w ogólności, a w szczególności w Bydgoszczy, 3) aby urządził odrębną likwidację dla handlu drzewem i przemysłu drzewnego a przede wszystkim odrębną dla rolników. W rachubę brać należy w tym wypadku tylko lasy najbliższej okolicy.

Pozatem przyjęto wniosek p. Bryla: „Wzywa się rząd do bezwzględnej wykonania ustawy o ochronie lasów” i rezolucję p. Nawrockiego: „Wzywa się ministerstwo rolnictwa, aby w czasie zakazu wywozu drzewa zagranicę postarało się w porozumieniu z ministerstwem kolei o ułatwienie dostarczenia taboru kolejowego w pierwszym rzędzie dla przewozu produktów rolnych, nawozów sztucznych, paszy i maszyn rolniczych”.

Fabryka piór stalowych.

W osce Janówcu pod Czarnkowem w Wielkopolsce powstaje fabryka piór stalowych, spinaczy do akt, pluskiewek i innych artykułów masowych. Najpóźniej w marcu przedsiębiorstwo będzie uruchomione. Właścicielami fabryki są p. Chmielewski i Szymański. Fabryka zatrudniać będzie na początek 40 do 50

DEPESZE

Odrzucenie noty niemieckiej.

Berlin, 10. 2. (AW.) Francuskie ministerjum spr. zagr., doręczono mu dnia 1 i 4 bm. noty niemieckiej, protestujące przeciwko rozporządzeniom komisji nadreńskiej, zdanem Niemiec sprzecznym z prawem, odesłało ambasadzie niemieckiej w Paryżu z powtórkiem zaznaczeniem, że rząd francuski absolutnie nie może przyjąć not zawierających otwartą lub ukrytą między wierszami krytykę prawdziwie stwierdzonych przez komisję reparacyjną uchybień rządu niemieckiego i opartych na traktacie wersalskim sankcji rządu francuskiego.

Bolszewicy wspierają komunistów niemieckich.

Polepszenie stosunków rosyjsko-francuskich.

Berlin, 10. 2. (AW.) „Daily Telegraph” stwierdza, że rząd niemiecki nadzwyczaj niemiłe został dotknięty odkryciem faktu, że bolszewicy rosyjscy udzielają wydatnego poparcia finansowego niemieckiej partii komunistycznej w Rurze. Przed kilku dniami Radek wysygnął komunistom westfalskim 13 miliardów mk. niem. Radek nadto otwarcie potępia obecną politykę rządu niemieckiego oświadczając, że cały ten bluff jest bezcelowy wobec faktu, że Niemcy żadnej wojny prowadzić nie mogą. Równocześnie przebywający w Berlinie bolszewicy ustawicznie wskazują na fakt polepszania się stosunków francusko-rosyjskich.

Przeciw nadużywanie kościoła w celach manifestacji.

Warszawa, 11 II. (PAT.) Odezwa biskupów polskich w sprawie nabożeństw żałobnych: Komitet episkopatu zebrany dziś po raz pierwszy w r. b. uważa sobie za obowiązek zwrócić się do społeczeństwa z uwagi na to, iż jakkolwiek wedle wyrażenia pisma świętego „święta i pożyteczną rzeczą jest modlić się za umarłych”, nie powinno nabożeństw żałobnych być nadużywane i używane jako manifestacje. Przeciwno tego rodzaju manifestacji kościół musi się zastrzedz, ponieważ mogą one wprowadzić zamęt do pojęć o moralności chrześcijańskiej, nie pozwalających pod żadnym warunkiem na przestąpienie przykazania kościelnych.

Warszawa, 10 II. 1923. Podpisano kard. Dalbor, prymas, kardynał Kakowski, metropolita warszawski, J. Teodorowicz, arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego, Adam Sapieha, ks. biskup krakowski, E. Łoziński, biskup miński, Marj. Falman, biskup lubelski, Henryk Przeździecki, biskup podlaski.

Japończycy przeciw przedstawicielowi Bolszewii.

Moskwa, 10 II. (AW.) Z Tokio donoszą, że odbyła się tam manifestacja polityczna przeciwko zaproszeniu Joffego do Tokio. Zaproszenie to wysłał w sposób nieoficjalny japoński minister spr. zagr.

Rocznica odzyskania Pomorza.

Gdynia, 10 II. (AW.) Dziś wieczorem odbył się tu uroczysty obchód trzeciej rocznicy odzyskania Pomorza, zorganizowany przez miejscowy oddział Żegluga Polskiej pod przewodnictwem p. Stodolskiego. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele Generalnego Komisarjatu Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, oficerowie marynarki polskiej i wiele osobistości z Bydgoszczy, Tczewa, Pucka i Gdańska. Prezes Stodolski otworzył zebranie przemówieniem na temat przyłączenia Pomorza do Polski. Następnie odczytano telegramy z życzeniami, m. i. od admirała Porębskiego, ministra spraw wojskowych, Ligi Żegluga Polskiej, gen. Hallera, oddziału Ligi Żegluga z Wilna itd. Następnie miejscowe siły amatorskie odegrały sztukę „Klub kawalerów”, poczem

Generalny komisarz Płucki o stosunkach polsko-rosyjskich.

Paryż. (AW.) Generalny komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku, p. Płucki, wydał 9 bm. śniadanie na cześć przedstawicieli prasy polskiej. W dłuższym przemówieniu p. Płucki podkreślił, że misja jego osiągnęła pomyślne wyniki, między innymi streszczając się w tem, że osiągnięto zrozumienie spraw Gdańska we Francji. Polska zdecydowana jest skorzystać z uprawnień traktatowych w pełnej należnej jej mierze. Dotychczasowa Rada Portu okazała się w ręku Gdańska igraszką, zamiast być instytucją dwupartystową. Polska, oświadczył p. Płucki, nie będzie polonizowała, jednakże wszelkimi siłami będzie dążyła do z pewnością jej wpływu nie na wewnętrzne sprawy W. Miasta, lecz na jego politykę w zakresie żywotnych interesów Polski i Europy. Przemówienie swe zakończył p. Płucki optymistycznymi przewidywaniami co do przyszłych stosunków polsko-gdańskich.

Rząd litewski odmówił na stawione ultimatum.

Paryż, 10 II. (PAT. — Havas) Odpowiadając na ultimatum co do wywołania w ciągu 7 dni powstańców oddziałów litewskich z terytorium Kłajpedy, rząd litewski wystosował do rady ambasadorów notę, utrzymana w tonie nader spokojnym i zapewniającą, iż rząd litewski uczyni wszystko w sprawie odwołania oddziałów litewskich z Kłajpedy i wywarcia wpływu na ludność terytorium kłajpedzkiego celem zachowania zupełnego spokoju.

Dla ministrów niemieckich Zagłębie Ruhry zamknięte.

Paryż, 11 II. (PAT.) Na ręce ambasady niemieckiej w Paryżu złożono wczoraj notę, zabraniającą ministrom odbywania podróży do zagłębia Ruhry.

Wysiedlenie obcokrajowców z Polski. Ubędzie ich kilkanaście tysięcy.

Warszawa, 10 II. (AW.) „Kurjer Czerwony” donosi, że okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie wysiedlenia obcokrajowców zawiera rygory dalej idące, niż rozporządzenie b. ministra Kamińskiego. Okólnik podaje jako termin prekluzyjny dzień 15 kwietnia dla wszystkich cudzoziemców już zarejestrowanych, tudzież posiadających t. zw. numery konsularne i przepustki zagraniczne. Żaden obcokrajowiec nie otrzyma paszportu bez wizy urzędu emigracyjnego. Termin wysiedlenia osób przybyłych z Rosji przed 12 lutego 1920 pozostał utrzymany w myśl rozporządzenia min. Kamińskiego. Jak „Express Poranny” donosi, z Warszawy ma być wysiedlonych kilkanaście tysięcy osób.

Niemcy biją kurjera zaprzyjaźnionego państwa.

Berlin, 10. 2. (PAT.) Z Wystrucią donoszą: Publiczność pobita tu przejeżdżającego do Berlina z Moskwy kurjera dyplomatycznego sowieckiego, którego wzięto za Francuza.

Rząd niemiecki wyraził rządowi rosyjskiemu ubolewanie z powodu tego wypadku i zarządził śledztwo.

Śmierć wybitnego uczonego.

Monachjum, 10. 2. (PAT.) Zmarł tu w wieku 78 lat odkrywca promieni X Wilhelm Roentgen.

Adam Napieralski jako poseł polski w Sejmie pruskim

Berlin, 11 II. (AW.) Mandat do sejmiku pruskiego i sejmiku prowincjonalnego po księdzu Józefie Wajdzie obejmuje redaktor Napieralski.

	W Warszawie	W Gdańsku
Dolar	40,300	30,000
Marki (niem.)	1,25	(pol.) 75

Znawcy żądają Kühnego!

Teatr Miejski Gdański

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

W poniedziałek, dnia 12. lutego,
o godz. 7 wiecz.

Bilety stałe E 1. Bilety stałe E 1.

Wie die Träumenden.

Dramat w 4 aktach Herm. Sudermanna.

Reżyser: Heinz Brede. Insp.: Emil Werner.

Osoby jak zwykle. Koniec o godz. 10.

We wtorek, 13 lutego, o godz. 7 wiecz. Bilety

stałe A 2. **Hans Heiling.** Romantyczna opera.

W środę, 14 lutego, o godz. 7 wiecz. Bilety stałe

B2. **Nowo wcz. Ueber unsere Kraft.** Dramat.

HOTEL DANZIGER HOF.

We wtorek, dnia 13 lutego 1923

Reduta zapustna

Kabaret o północy

Na zielonej łące.

Uciechy karnawałowe
Rzucanie konfetti Strzelnice
Karuzel Fotograf pośpieszny.

? W siódmym niebie?

Przybycie w maskach pożądan.

Artykuły do kotyjonu i do
żartów na miejscu.

Uprasza się o wcześniejsze zamawianie
stołów w dyrekcji hotelu. (266)

Medycyna Drogerja

O. Boismard nast.

Właśc.: **ZYGMUND BULIŃSKI**

Kasub. **GDANSK** na przeciw
Markt 1a dworca

Specjalny oddział: **Perfumerja**

(Coty — Houbigaut — Khasana — My
słom — Divinia — Turf — Rose Royal)

Osobny oddział

Aparaty i przybory fotograficzne.
Wywołanie filmów i płyt. Powiększenie.

Specjalność: 224

artykuły gumowe

Od niepamiętnych czasów

zastępowali

Zachodzą Małopolską

Żydzi i socjaliści

Dziś

ludność polska prastarego
Krakowa

zastępują

dwaj posłowie

dwaj senatorowie

narodowości polskiej,
chrześcijanie.

Sprawilo to

przywrócone sumienie polskie
a w nieostatniej mierze

„GONIEC KRAKOWSKI”

budząc ducha narodowego.

Czytajcie go!

Imperial

Telefon 1996.

Kasubski Rynek 14.

Telefon 1996.

Po przeprowadzeniu zmian w moim przedsiębiorstwie otwieram

Schwarzkopf'a

Kawiarnię i Herbaciarnię

(Mocca- und Teestuben)

z Cukiernią

Kuchnia i zimny
BUFET
otwarte do godz. 12
w noc.

Codziennie
od godz. 4 po poł.
KONCERTY
orkiestry Toczerny.

Wina
Likiery
Piwa

Restauracja pozostanie nadal jak dotąd czynna i klientelę
obsługiwać będzie najlepszym z kuchni i piwnicy jak i starać się
będę o świeże pierwszorzędne ciasta 244

Z wysokim szacunkiem **E. Schwarzkopf.**

Bank Warszawsko-Gdański

S. A.

Centrala w Warszawie

Oddziały w Gdańsku, Toruniu i Bydgoszczy



Od 5 km. przeniesiony w Gdańsku

do własnej siedziby przy

ul. Szerokiej 111 Adres tel.: **Breitgasse 111**
Wardanbank

Tel. 1592 i 2867

229

Najnowszy sposób listowego nauczania księgowości

(buchalterji) przeprowadza w możliwie najkrótszym

czasie przez Radę Szkolną Krajową koncesjonowany

Zakład dla nauk handlowych

„MERKUR” 249

w STRYJU, (Małopolska),

Prospekty wysyła się za nadesłaniem 400 Mkp.

Reparacje

przy wszelkich maszynach
rolniczych i przemysłowych
wykonuje umiejętnie

259 **MAKS BALZEROWITZ**
Gdańsk, Stary Szotland 12. Tel. 2712

Praca • Posady

Uczennica 161

władająca językiem polskim w słowie i piśmie może
się zaraz zgłosić

Administracja Gazety Gdańskiej
Stadtgebiet 12.

Potrzebny

rutynowany majster
do młynu wodnego

z 8-ma parami walców.

Oferty:

268

Wilno, Biuro Ogłoszeń S. Juliana ul. Niemiecka 4.

Biuralistka

biegła w języku polskim i niemieckim, umiejac pisać
na maszynie do pisania oraz znająca książkowosc,
może się zaraz zgłosić. Zgłoszenia pisemne do adm.
Gazety Gdańskiej pod nr. 337. 237

Poszukuje się zaraz doświadczonej, samodzielnej
kucharki — gospodyni

umiejacj dobrze gotować, znającej się na chowie
drobia, konserwacji owoców i warzywa.
Zgłoszenia przyjmują:

Krajowe Zakłady Opieki Społecznej
w Wejherowie. 272

Ogłoszenie

na dostawę kamienia i żwiru dla dróg.

L. p.	Nazwa drogi	Kamienia zwykłego	Kamienia brukowego	Żwiru grubego	Żwirku
1.	Reda — Puck	866	—	408	324
2.	Gdańsk — Reda — Łęborg	2376	40	635	988
3.	Gdańsk — Kościerzyna — Bytowo	1629	41	759	971
4.	Lubawa — Kołodziński	531	—	170	200
5.	Gdańsk — Kartuszy — Słupsk	1133	288	518	613
6.	Chojnice — Bytowo	1072	—	369	387
7.	Chojnice — Tczew	2520	—	1557	1253
8.	Tczew — Gdańsk	419	6	290	204
9.	Tczew — Bydgoszcz	3827	21	2155	1211
razem		14363	756	6861	6151

Oferty pisemne należy wnosć do 23 lutego b. r. a to do Krajowej In-
spekcji Budownictwa w Chojnicach dla dróg L. p. 1-6 i drogę L. 7 od granicy
niemieckiej do granicy pow. Starogardzkiej do za Czerskiem, zaś na dalszy ciąg
tej drogi oraz na drogi pod 8 i 9 do Krajowej inspekcji Budownictwa w
Tczewie.

Wyjaśnienia i formularze otrzymać można w Wydziale Budownictwa Sta-
rostwa Krajowego w Toruniu lub w Inspekcjach drogowych w Tczewie
i Chojnicach.

Oferty wnosć można i na mniejsze dostawy nie mniej
jednakże jak na 40 m³.

Na każdy rodzaj materiału oraz na każdą drogę należy wnosć osobne
oferty.

Otwarcie ofert i przetarg ustny odbęda się: w Inspekcji budow. w Choj-
nicach 2-go marca, a w Inspekcji budow. w Tczewie 5-go marca b. r., każdym
razem o godz. 12-iej w południe.

Termin skutecznosci dostaw upływa z dniem 15-go maja b. r., poczem
nastąpi komisjonalny odbiór.

Starostwo Krajowe Pomorskie

w z.

263

Inż. Cyfrowicz

Naczelnik Wydziału budownictwa.

Joseph Prüfer, Gdańsk

Jopengasse 21

Telefon Nr. 1931

Jopengasse 21

Bank dewiz i efektów

Kupno wszelkich walut, złota, srebra i dewiz po najwyższych cenach

Walne zebranie

nijęj podpisanej Spółdzielni odbędzie się

w niedzielę, dnia 25 lutego br.

o godz. 13-tej po poł.

w lokalu p. Pruszyńskiego.

Porządek obrad:

1. Zagajenie walnego zebrania.

2. Uchwała likwidacji Spółdzielni.

3. Wybór likwidatorów Spółdzielni.

„ZGODA” Spółka Spożywców

Sp. zap. z ogr. odpow. w WEJHEROWIE

Rada Nadzorcza:

Szymański, prezes 271

Kalendarze

posiada w wielkim wyborze **Księgarnia Ruch,**

Kasub. Rynek 21.

Poszukuję

w centrum miasta

1-2

pokoje umeblowane

o ile możności z pełnym utrzymaniem,
Cena obojętna.

Zgłoszenia do księgarni „Ruch” Kasz.
Rynek 21 pod nr. 137. (137)

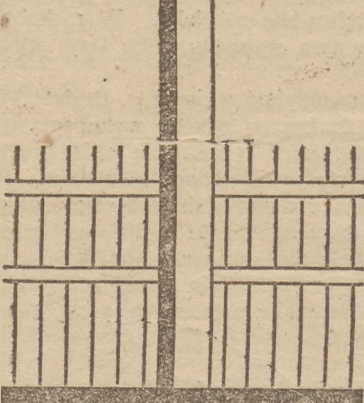
Grudziądz.

Dobre umeblowane mieszkanie

o trzech pokojach z urządzeniem kuchennym i sprzę-
tami domowymi, które można natychmiast zająć,
do oddania za dolary. Oferty pod nr. E. R. 258.

Drobne ogłoszenia

w Gazecie Gdańskiej
mają powodzenie!



Nieposzyte męskie

futro niedźwiedzie

jest zaraz za cenę 350
tysięcy do sprzedania.

Sopoty, Schäferstrasse 9,
partier. 270

Jeden porządnie

mebl. pokój

poszukuje się zaraz. Oferty

złożyć pod **A. W. w Eksp.**
Gaz. Gd. 271

